

Małgorzata Klaja

O potrzebie regulacji umów o współdziałanie

On the need to regulate cooperation agreements in the Polish Civil Code

Uwagi wprowadzające

Pojęcie „umów o współdziałanie” odnosi się do czynności prawnych, które można umiejscowić w systemie prawa pomiędzy typowymi umowami zobowiązaniowymi (art. 353 § 1 k.c.¹) a umowami powołującymi odrębne podmioty prawa cywilnego². Zalicza się do nich rozmaite formy współdziałania, takie jak spółka cywilna, konsorcjum, meta-konsorcjum, *pool*, *joint venture* czy spółka cicha³. Celem tego artykułu jest ocena aktualnego unormowania umów o współdziałanie, ze szczególnym uwzględnieniem konstrukcji spółki cywilnej, określenie cech charakterystycznych oraz miejsca tych umów i wynikających z nich stosunków prawnych w systemie prawa, a także zabranie głosu w dyskusji nad założeniami przyszłej regulacji⁴. W pracy zastosowano metodę dogmatyczną, dokonując analizy przepisów obowiązujących na dzień 24 listopada 2019 r., przy uwzględnieniu poglądów przedstawionych w doktrynie i orzecznictwie.

¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r., Nr 16, poz. 93 z późn. zm.), dalej: k.c.

² Pojęcie „umów o współdziałanie” nie jest jednolicie rozumiane w piśmiennictwie. Proponowane ujęcie służy przede wszystkim określeniu obszaru analizy, z wyłączeniem form współdziałania stanowiących jednostki organizacyjne, którym ustawa przyznaje zdolność lub osobowość prawną (w tym spółek prawa handlowego).

³ Katalog nie ma charakteru zamkniętego oraz nie służy określeniu relacji między poszczególnymi formami, lecz jedynie przytoczeniu pojęć używanych w doktrynie prawa lub praktyce obrotu do opisanego zjawiska zachodzących w rzeczywistości społecznej.

⁴ Przyszła regulacja umów o współdziałanie była przedmiotem dyskusji w ramach Akademickiego Projektu Kodeksu Cywilnego (zob. Herbet, 2017; Lic, 2017).

Zidentyfikowanie problemów związanych ze stosowaniem obecnej regulacji wymagało wzięcia pod uwagę zjawisk zachodzących w rzeczywistości społecznej. W celu ustalenia przyczyn aktualnego stanu prawnego pomocniczo posłużono się metodą historyczną.

1. Aktualny stan prawny

Punktem wyjścia do rozważań nad przyszłą regulacją umów o współdziałanie jest umowa spółki cywilnej jako typ normatywny uregulowany w art. 860–875 k.c. Wskazane przepisy stanowią obecnie jedyny tak ogólny, a przy tym dość kompleksowy reżim prawny dla przedmiotowych umów (Herbet, 2008, s. 9). Zgodnie z art. 860 § 1 k.c.: „Przez umowę spółki wspólnicy zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego przez działanie w sposób oznaczony, w szczególności przez wniesienie wkładów”. Definicja ta jest bardzo szeroka. W konsekwencji wszelkie formy działania kilku podmiotów dla osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego powinny być kwalifikowane jako spółki, począwszy od sytuacji, gdy „trzech młodych ludzi wybiera się razem na wycieczkę, przy czym jeden z nich dostarcza samochodu, drugi środków pędnych, trzeci zaś podejmuje się prowadzenia wozu, albo gdy kilka osób organizuje wspólne zakupywanie książek oraz rozłosowywanie ich między siebie po przeczytaniu lub też gdy dwie osoby, prowadzące gospodarstwo domowe, organizują wspólny zakup, nawet jednorazowy, pewnych produktów” (Grzybowski, 1968, s. 77), aż po prowadzenie przedsiębiorstwa. Zagadnienie to budzi jednak kontrowersje w doktrynie. Wskazuje się, że z uwagi na ogólnikowość definicji z art. 860 § 1 k.c. nie jest możliwe na jej podstawie scharakteryzowanie stosunku spółki cywilnej, co skłania niektórych przedstawicieli doktryny do poszukiwania innych elementów (cech konstytutywnych) składających się na jej model normatywny. Podleś (2008, s. 193) jako cechy konstytutywne spółki wymienia wspólny cel oraz występowanie jako spółka względem osób trzecich. Z kolei Pyzioł (2014, s. 3) wyróżnia następujące elementy: wspólny cel gospodarczy, ustrój majątkowy wspólności łącznej, łączne występowanie wspólników w charakterze strony, solidarną odpowiedzialność wszystkich wspólników, prowadzenie spraw spółki przez samych wspólników, wzajemną reprezentację wspólników wobec osób trzecich oraz prawo wspólników do udziału w zysku. Jednocześnie przyjmuje on, że ukształtowanie stosunku prawnego w sposób odbiegający od modelu normatywnego może skutkować nieważnością umowy w całości lub części z uwagi na przekroczenie granic swobody umów, albo brakiem możliwości zakwalifikowania

danego stosunku jako spółki cywilnej (Pyziół, 2014, s. 2). Zdaniem niektórych przedstawicieli doktryny jedynym dopuszczalnym modelem spółki cywilnej na gruncie prawa polskiego jest tzw. spółka zewnętrzna (relewantna dla osób trzech). Takie podejście znacznie zawęża zakres jej zastosowania. W braku innych wzorców normatywnych dla umów o współdziałanie, prowadzi ono zasadniczo do uznania istotnej części przedmiotowych form, w tym w szczególności tzw. spółek wewnętrznych⁵, za umowy nienazwane, zawierane w oparciu o zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.).

Zakwalifikowanie umowy jako nienazwanej aktualizuje problem przepisów, które znajdą zastosowanie do jej oceny. Zagadnienie to nabiera szczególnego znaczenia w przypadku umów o współdziałanie z uwagi na uwarunkowania historyczne. Wykształcone systemy prawne zostały zbudowane na podstawie prymitywnych systemów opartych na delikcie (Grzybowski, 1968, s. 75). Z tego względu konstrukcja stosunku zobowiązaniowego zakłada istnienie stron o choćby potencjalnie przeciwstawnych (sprzecznych) interesach. Już w latach 60. XX w. Grzybowski wskazywał, że „konstrukcje i ustalone pojęcia prawa zobowiązaniowego, sięgające niejednokrotnie granic wyrafinowania, załamują się jednak, gdy wkraczamy na teren umów powołujących do życia różnego rodzaju związki osób” (Grzybowski, 1968, s. 76). Spostrzeżenie to wydaje się być nadal aktualne. W istocie ustawodawca dostrzegł konieczność współdziałania obu stron stosunku zobowiązaniowego, co znajduje wyraz przede wszystkim w art. 354 k.c. Współdziałanie to ma jednak na celu zaspokojenie interesu wierzyciela, który nie jest tożsamy z interesem dłużnika. Z tego względu przepisy części ogólnej prawa zobowiązań w obecnym kształcie najpewniej nie będą wystarczające do oceny umów o współdziałanie zawartych dla osiągnięcia wspólnego celu. Pojawi się zatem konieczność stosowania *per analogiam* przepisów regulujących spółkę cywilną. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że kwalifikowanie umowy jako nienazwanej w sytuacji, gdy mieści się ona w definicji ustawowej, może prowadzić do obejścia przepisów bezwzględnie obowiązujących, ustanowionych dla ochrony słabszej strony danego stosunku lub osób trzech. Ponadto brak jednolitego stanowiska co do sposobu kwalifikacji określonych stosunków prawnych wymusza na uczestnikach obrotu redagowanie treści praw i obowiązków w sposób kompleksowy, co jest zadaniem czasochłonnym. Z kolei uzależnienie kwalifikacji

⁵ W tej pracy pojęcie „spółka wewnętrzna” służy do określenia stosunku prawnego relewantnego *inter partes*, w ramach którego nie dochodzi do utworzenia majątku objętego wspólnością łączną ani występowania spółki (organizacji współników) w stosunkach z osobami trzecimi. W doktrynie istnieje rozbieżność poglądów co do kryteriów rozróżnienia spółki wewnętrznej i zewnętrznej (zob. Herbet, 2008, s. 243–248).

oraz skutków prawnych od przyjętego przez sąd lub inny organ poglądu może zniechęcać do tworzenia przedmiotowych struktur. Zasadne jest zatem wyraźne przesądzenie przez ustawodawcę dopuszczalności tworzenia spółek cywilnych w postaci spółek wewnętrznych.

W problematykę umów o współdziałanie wpisuje się zagadnienie spółki cichej, której regulacja, zawarta w art. 682–695 k.h., została uchylona przez art. VI § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 94 z późn. zm.). W ramach spółki cichej wspólnik cichy uczestniczył wkładem w przedsiębiorstwie prowadzonym we własnym imieniu przez kupca oraz nie odpowiadał za zobowiązania kupca wobec wierzycieli. Uchylenie przepisów dotyczących spółki cichej nie rozwiązało, rzecz jasna, problemów związanych z jej funkcjonowaniem. Spółka cicha nie została również uregulowana w Kodeksie spółek handlowych. W doktrynie wskazuje się na potrzebę ujęcia jej w ramy prawne (Koronkiewicz, 2007, s. 41; Szajkowski, 2018; Wiśniewski, 2008, s. 22). Przyszła regulacja powinna uwzględnić szerszy kontekst umów o współdziałanie. W szczególności należy wziąć pod uwagę wątpliwości przedstawicieli doktryny dotyczące kwalifikacji tego stosunku jako spółki cywilnej lub umowy nienazwanej (Ciućkowska-Leszczewicz, 2014; Koronkiewicz, 2007, s. 40; Mróz, Opalski & Promińska, 2018, s. 1157–1158; Załucki, 2005, s. 219). Zdaniem niektórych z nich w przypadku spółki cichej brakuje wspólnego celu gospodarczego (por. niżej) (Pyzioł, 2014, s. 11. Odmiennie: Mróz, Opalski & Promińska, 2018, s. 1157; Wiśniewski, 2008, s. 22).

Na potrzebę dogłębnej analizy przedmiotowych struktur z uwzględnieniem ich miejsca w systemie prawa dobitnie wskazują przepisy dotyczące form współdziałania przedsiębiorców w innych niż Kodeks cywilny aktach prawnych. Na uwagę zasługuje w szczególności regulacja konsorcjum bankowego (kredytowego) w art. 73 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. z 2018 r. poz. 2187 z późn. zm.). W doktrynie wskazano, że umowy o utworzeniu konsorcjum bankowego (kredytowego) nie można uznać za umowę nazwaną (Kawulski, 2013; Molis, 2005). Regulacja ta spotkała się z krytyką przedstawicieli doktryny. Wskazano, że przepis „nie zawiera nawet fragmentarycznej regulacji tej umowy” (Mróz, Opalski & Promińska, 2018, s. 1154) oraz że: „W przypadku umowy o utworzeniu konsorcjum bankowego trudno mówić o jakimkolwiek reżimie prawnym, który byłby wyłącznie właściwy dla uregulowania praw i obowiązków z niej wynikających, a zatem kwalifikacja danej umowy jako takiej nic nowego dla unormowania tych praw i obowiązków nie wnosi” (por. Molis, 2005). Jej przydatność dla przyszłego

unormowania umów o współdziałanie jest wątpliwa⁶. Może ona służyć jedynie do uzasadnienia potrzeby należytego i kompleksowego uregulowania przedmiotowych form współdziałania w Kodeksie cywilnym. Podobnie należy ocenić przepisy art. 23 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1843), mimo że ustawodawca wprost nie posługuje się w nich pojęciem „konsorcjum”. Cech odróżniających ten stosunek od spółki cywilnej dopatrywano się w doktrynie w niewystępowaniu wkładów czy nieistnieniu majątku (Skubiszak-Kalinowska, 2017), co – w świetle braku obowiązku wnoszenia wkładów do spółki cywilnej (Mróz, Opalski & Promińska, 2018, s. 1154; Pyziół, 2014, s. 5, 17) – nie wydaje się być uzasadnione.

Kwalifikacja różnych form współdziałania stanowiła również przedmiot rozstrzygnięć Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 9 lipca 2015 r., I CSK 353/14⁷, Sąd Najwyższy, dokonując oceny umowy konsorcjalnej zawartej w postępowaniu zmierzającym do udzielenia i wykonania zamówienia publicznego, wskazał, że: „(...) co do zasady, konsorcjum nie jest spółką cywilną, chyba że wolą stron ukształtowano je w ten sposób, że spełnia wymogi konstrukcyjne wyznaczające treść takiego stosunku prawnego, tj. istnieje przedsiębiorstwo, majątek wspólny, więzi organizacyjne i majątkowe wspólników”. Taki sam pogląd wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 marca 2015 r., III CZP 113/14⁸. Wątpliwości budzi w szczególności wymienienie przedsiębiorstwa wśród wymogów konstrukcyjnych spółki cywilnej, podczas gdy nie należy utożsamiać wspólnego celu gospodarczego z prowadzeniem działalności gospodarczej. Możliwe wydaje się również istnienie spółki bez majątku (Pyziół, 2014, s. 17). W tym miejscu warto także nadmienić, że przeciwko kwalifikowaniu jako spółki cywilnej stosunku nierelevantnego dla osób trzecich (spółki wewnętrznej skonstruowanej na wzór cichej) opowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 października 2003 r., III CZP 67/03⁹, wskazując, że: „Obecnie spółka cywilna jest nadal związkiem osób niemającym podmiotowości prawnej, ale o jawnej dla osób trzecich strukturze podmiotowej”.

Zarysowany powyżej aktualny stan regulacji umów o współdziałanie wskazuje na potrzebę gruntownych zmian legislacyjnych w tym obszarze. Przede wszystkim brakuje jednoznacznego wskazania zakresu dopuszczalnych odstępstw od

⁶ Zdaniem Herbata (2017, s. 5) „Poprawność tych regulacji jest dyskusyjna systemowo (u ich podstaw brak jakiegokolwiek refleksji co do relacji do przepisów k.c.), a w wielu punktach wątpliwa merytorycznie”.

⁷ LEX nr 1765999.

⁸ LEX nr 1733674.

⁹ LEX nr 131935.

modelu normatywnego spółki cywilnej. Ponadto istnieje tendencja do poszukiwania rozmaitych nazw dla podobnych zjawisk zachodzących w rzeczywistości społecznej oraz ich szczerkowego regulowania w różnych aktach prawnych lub kwalifikowania jako umowy nienazwane, bez uwzględnienia szerszego kontekstu. Z tego względu tak ważne jest poszukiwanie cech wspólnych dla rozmaitych form współdziałania podmiotów prawa cywilnego oraz ich miejsca w systemie prawa. Należyte uregulowanie tego obszaru jest o tyle skomplikowane, że wymaga odwołania się do rudymenarnych pojęć prawnych, takich jak: stosunek prawny, wspólny cel, cel umowy czy jednostka organizacyjna, które często nie są jednolicie rozumiane w piśmiennictwie.

2. Ogólna charakterystyka umów o współdziałanie na gruncie prawa zobowiązań

Umowa spółki cywilnej znacznie różni się od pozostałych typów normatywnych uregulowanych w części szczegółowej prawa zobowiązań, stanowiąc tym samym zaczątek przyszłej regulacji umów o współdziałanie. W typowym stosunku zobowiązaniowym świadczenie jest spełniane wobec drugiej strony w celu zaspokojenia interesu wierzyciela (art. 353 § 1 k.c.). W przypadku umowy spółki wspólnicy dążą do osiągnięcia wspólnego celu, a zatem działają „obok” siebie (Grzybowski, 1968, s. 82). Dla wyróżnienia spółki cywilnej, a tym samym umów o współdziałanie¹⁰, kluczowa jest zatem nie treść zobowiązań stron, jak w przypadku innych typów normatywnych, ale struktura stosunku prawnego wyznaczona wspólnym celem oraz powinnymi zachowaniami wspólników, ukierunkowanymi na jego osiągnięcie (zob. Herbet, 2016, s. 786).

Wspólny cel¹¹ stanowi obecnie podstawowe kryterium umożliwiające delimitację umowy spółki (umów o współdziałanie) i innych stosunków prawnych. Nie jest ono jednak jednolicie rozumiane w doktrynie (Herbet, 2008, s. 202–205; Pyziół, 2014, s. 3–4). Wątpliwości potęguje fakt, że poszczególni uczestnicy obrotu kierują się wieloma celami bliższymi oraz dalszymi. W zależności od przyjętego poglądu wspólny cel może być zatem rozumiany jako postrzegany z perspektywy wspólników cel utworzenia spółki (udział w korzyściach materialnych wynikających z jej

¹⁰ Z uwagi na sygnalizowany powyżej brak jednolitego rozumienia w piśmiennictwie pojęcia „umów o współdziałanie”, stosunki prawne objęte definicją spółki (art. 860 § 1 k.c.) mogą być nazywane także lub wyłącznie „umowami o wspólne przedsięwzięcie” (zob. również Herbet, 2017, s. 1–2).

¹¹ W doktrynie postuluje się zrezygnowanie z określenia wspólnego celu jako gospodarczego (zob. Herbet, 2008, s. 210).

funkcjonowania) lub cel ponadindywidualny organizacji w postaci konkretnego przedsięwzięcia, dla realizacji którego została ona utworzona. Kluczowe wydaje się odróżnienie wspólnego celu charakterystycznego dla umów spółki od celu każdej umowy (w tym wypadku umowy spółki) w rozumieniu art. 65 § 2 k.c., a zatem nieobjętego treścią umowy, przyszłego oraz pożądanego przez strony stanu rzeczy jako oczekiwanego rezultatu wykonania zobowiązań umownych (Mularski & Radwański, 2019, s. 123). Z tego względu bardziej zasadne wydaje się postrzeganie wspólnego celu przede wszystkim jako objętego treścią umowy oraz kształtującego strukturę stosunku spółki konkretnego przedsięwzięcia, do którego realizacji wspólnicy zobowiązują się dążyć przez oznaczone działania, a nie przez pryzmat oczekiwanych rezultatów gospodarczych, które zazwyczaj będą stanowiły cel w rozumieniu art. 65 § 2 k.c.

Ustalenie istnienia wspólnego celu powinno nastąpić w wyniku analizy wszystkich postanowień umowy, co ma szczególne znaczenie w odniesieniu do spółek wewnętrznych. Na wspólność celu w takim przypadku może wskazywać m.in. uregulowanie uprawnień decyzyjnych i kontrolnych, które nie ograniczają się do stosowania instrumentów typowych dla stosunków zobowiązaniowych, czy też udział w zyskach lub stratach albo występowanie innej postaci partycypacji w rezultatach gospodarczych niemającej charakteru świadczenia wzajemnego (Herbet, 2008, s. 219). Kryteria pomocnicze mogą okazać się szczególnie użyteczne dla oceny rozmaitych stosunków prawnych tworzonych w granicach swobody umów przez podmioty o zbieżnych interesach, które znajdują się pomiędzy typowymi stosunkami zobowiązaniowymi, regulującymi wymianę świadczeń między stronami o przeciwstawnych interesach, a umowami o współdziałanie objętymi definicją z art. 860 § 1 k.c. W tym kontekście na uwagę zasługują tzw. umowy partycypacyjne (partiarne), które charakteryzują się tym, że wysokość świadczenia pieniężnego, należnego stronie zobowiązanej do świadczenia charakterystycznego, zależy od wysokości przychodu drugiej strony (Herbet, 2016, s. 825). Ich występowanie w praktyce obrotu oraz podobieństwo do umowy spółki cywilnej nie powinno być pomijane w toku prac nad przyszłą regulacją umów o współdziałanie.

3. Formy współdziałania jako jednostki organizacyjne (organizacje)

Analiza problematyki umów o współdziałanie wykracza poza ramy prawa zobowiązań i powinna być równoległe podejmowana na gruncie prawa osobowego. Nie chodzi przy tym jedynie o ocenę, czy spółka cywilna w niektórych postaciach powinna zostać wyposażona w zdolność lub osobowość prawną, a tym samym uznana za podmiot prawa cywilnego, co oczywiście ma istotne znaczenie dla przyszłej regulacji i praktyki obrotu oraz jest przedmiotem zainteresowania przedstawicieli doktryny (zob. Herbet, 2008; Lic, 2013). Odwołanie się do prawa osobowego może być pomocne, przede wszystkim, dla umiejscowienia w systemie prawa rozmaitych stosunków prawnych wynikających z umów o współdziałanie, które obok elementów typowo obligacyjnych zawierają lub mogą w różnym stopniu zawierać elementy organizacyjne¹².

W doktrynie niejednokrotnie podejmowano próbę odpowiedzi na pytanie, czy spółka cywilna jest obligacyjnym stosunkiem prawnym, czy jednostką organizacyjną (zob. Herbet, 2008; Lic, 2013). Rozbieżność poglądów w tym zakresie w dużej mierze wynika z braku kryteriów normatywnych, które pozwalałyby uznać określone zjawisko za jednostkę organizacyjną, mimo że ustawodawca posługuje się tym pojęciem w różnych aktach prawnych oraz ma ono charakter podstawowy w systemie prawa. Problematyka umów o współdziałanie i wynikających z nich stosunków prawnych wpisuje się w szersze zagadnienie braku odpowiednich przepisów ogólnych dla rozmaitych typów zrzeszeń (organizacji), takich jak spółki, stowarzyszenia czy spółdzielnie, które są odrębnie uregulowane w różnych aktach prawnych. Przyczyn takiego stanu rzeczy można upatrywać w uwarunkowaniach ustrojowych po II wojnie światowej, a mianowicie pozbawieniu znaczenia wielu struktur, w ramach których podmioty prawa cywilnego mogłyby współdziałać dla osiągnięcia wspólnego celu. W konsekwencji zaprojektowane w dużej mierze w latach 60. XX w. przepisy art. 33–43 k.c. zdają się nie spełniać swojej zasadniczej funkcji „części ogólnej” prawa osobowego (Opalski, 2009, s. 93). Na mocy nowelizacji Kodeksu cywilnego z 2003 r., dokonanej ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 49, poz. 408), dodano art. 33¹ k.c., stanowiący podstawę normatywną do zaliczania do podmiotów prawa cywilnego jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność

¹² Co do stosunku pojęć „stosunek prawny” oraz „jednostka organizacyjna” zob. Frąckowiak, 2012, s. 1137–1139; Herbet, 2008, s. 288–289; Lic, 2013, s. 75.

prawną. Ustawodawca, tak jak w przypadku osób prawnych, posłużył się normatywną metodą regulacji. W konsekwencji otwarta pozostaje kwestia *differentia specifica* jednostek organizacyjnych nieposiadających zdolności prawnej oraz kryteriów, którymi powinien kierować się ustawodawca, przyznając niektórym z nich zdolność prawną¹³. Zagadnienia te wymagają pogłębionego opracowania w toku prac nad przyszłą regulacją umów o współdziałanie, z uwzględnieniem roli jednostek organizacyjnych w ramach różnych gałęzi i dziedzin prawa.

Zakończenie

Obecny stan regulacji umów o współdziałanie nie odpowiada potrzebom obrotu. Punkt odniesienia dla oceny rozmaitych form kooperacji podmiotów prawa cywilnego stanowią obecnie przepisy art. 860–875 k.c. Potencjał konstrukcji prawnej spółki cywilnej pozostaje jednak niewykorzystany co najmniej z trzech powodów. Po pierwsze, obecna regulacja została zaprojektowana w latach 60. XX wieku. Przepisy te zmieniono dotychczas tylko raz, poprzez dodanie w art. 874 nowego § 2, a zatem ich treść nie odzwierciedla zmian zachodzących w rzeczywistości społecznej oraz nie umożliwia jednoznacznego rozstrzygnięcia wielu problemów związanych z ich stosowaniem. Po drugie, w doktrynie oraz orzecznictwie nadal szeroko reprezentowany jest pogląd odmawiający przymiotu spółki spółkom wewnętrznym, przez co są one konsekwentnie kwalifikowane jako umowy nienazwane. Po trzecie, rozważania nad regulacją spółki cywilnej często ograniczają się do sygnalizowania, istotnych zresztą, problemów związanych z prowadzeniem na jej podstawie działalności gospodarczej oraz postulatu wyposażenia spółki cywilnej w zdolność prawną. Kwestie te powinny zostać dogłębnie przeanalizowane w toku dalszych prac. Nie należy jednak pomijać kluczowej roli spółki cywilnej w nowoczesnych systemach prawa jako punktu odniesienia dla rozmaitych form kooperacji, które z uwagi na element dążenia do wspólnego celu istotnie różnią się od typowych stosunków zobowiązaniowych, łączących strony o przeciwstawnych interesach, a jednocześnie nie stanowią jednostek organizacyjnych wyposażonych przez ustawodawcę w zdolność lub osobowość prawną (w tym przede wszystkim spółek prawa handlowego). Aby przyszła regulacja spółki cywilnej mogła spełniać swoją funkcję, zasadne wydaje się przede wszystkim jednoznaczne przesądzenie, że model normatywny nie ogranicza się jedynie do stosunku relewantnego dla osób trzecich (spółki

¹³ Analiza tych zagadnień wykracza poza ramy tej pracy (zob. Frąckowiak, 2012, s. 1133–1137).

zewewnętrznej). W ramach dyskusji nad *differentia specifica* spółki cywilnej, a jednocześnie – w zależności od przyjętej terminologii – umów o współdziałanie czy umów o wspólne przedsięwzięcie, należy uwzględnić szeroką definicję z art. 86o § 1 k.c., odwołującą się do wspólnego celu (innego niż cel umowy, o którym mowa w art. 65 § 2 k.c.) oraz działań ukierunkowanych na jego osiągnięcie, a także występowanie w obrocie umów partycypacyjnych (partiarnych), które upodabniają się do umowy spółki wewnętrznej. Rozważania nie powinny abstrahować od innych części prawa cywilnego, w tym w szczególności prawa osobowego. Należyte uregulowanie umów o współdziałanie nie jest zadaniem łatwym, co wynika po części z uwarunkowań historycznych. Ustawodawca nie powinien jednak ograniczać się do regulowania *ad hoc* pojawiających się w praktyce obrotu typów empirycznych, takich jak: spółka cicha, konsorcjum, meta-konsorcjum, *pool* czy *joint venture*, bez uprzedniego określenia ich wzajemnych relacji oraz umiejscowienia w systemie prawa. Zasadne jest poszukiwanie oraz regulowanie elementów wspólnych, a także racjonalne uzupełnianie i dostosowywanie regulacji prawnej do potrzeb gospodarki rynkowej, w tym poprzez jej różnicowanie w zakresie, w jakim jest to konieczne z uwagi na specyfikę poszczególnych form współdziałania, aby zmniejszać niepewność prawną i zachęcać uczestników obrotu do realizacji wspólnych przedsięwzięć.

Literatura

- Ciuckowska-Leszczewicz, K. (2014). Spółka cicha jako typ spółki cywilnej? Rozważania na gruncie prawa Polski, Austrii, Niemiec i Francji. *Studia Prawnoustrojowe*, 24, 107–115.
- Frąckowiak, J. (2012). Osoby prawne. W: M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 1. Prawo cywilne – część ogólna* (ss. 1118–1223). Warszawa, Polska: C. H. Beck.
- Grzybowski, S. (1968). Spółka prawa cywilnego a konstrukcja umowy jako źródła zobowiązań. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 3, 75–86.
- Herbet, A. (2008). *Spółka cywilna. Konstrukcja prawna*. Warszawa, Polska: C. H. Beck.
- Herbet, A. (2016). Spółka cywilna. W: A. Szajkowski (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 16. Prawo spółek osobowych* (ss. 711–997). Warszawa, Polska: C. H. Beck.
- Herbet, A. (2017). *Założenia przyszłej regulacji umów o współdziałanie (ze szczególnym uwzględnieniem spółki cywilnej)*. Wystąpienie na konferencji w ramach Akademickiego Projektu Kodeksu Cywilnego. Katowice, Polska. Pozyskano z <https://www.projektkc.uj.edu.pl/index.php/materialy-z-konferencji> (dostęp: 22.11.2019).
- Kawulski, A. (2013). *Prawo bankowe. Komentarz*. Warszawa, Polska: LexisNexis.
- Koronkiewicz, A. (2007). Spółka cicha na tle prawa i doktryny. *Przegląd Prawa Handlowego*, 5, 39–43.

- Lic, J. (2013). *Spółka cywilna. Problematyka podmiotowości prawnej*. Warszawa, Polska: C. H. Beck.
- Lic, J. (2017). *Umowy o współdziałanie*. Wystąpienie na konferencji w ramach Akademickiego Projektu Kodeksu Cywilnego. Katowice, Polska. Pozyskano z <https://www.projektkc.uj.edu.pl/index.php/materialy-z-konferencji> (dostęp: 22.11.2019).
- Molis, J. (2005). Art. 73. W: F. Zoll (red.), *Prawo bankowe. Komentarz. Tom 1*. Kraków, Polska: Zakamycze. Pozyskano z <https://sip.lex.pl> (dostęp: 22.11.2019).
- Mróz, T., Opalski, A., & Promińska, U. (2018). Umowy strukturalne i organizacyjne w gospodarce. W: W. J. Katner (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 9* (ss. 1039–1256). Warszawa, Polska: C. H. Beck.
- Mularski, K., & Radwański, Z. (2019). Wykładnia oświadczeń woli. W: A. Olejniczak, Z. Radwański (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 2* (ss. 66–167). Warszawa, Polska: C. H. Beck.
- Opalski, A. (2009). O potrzebie systemowej analizy instytucji wspólnych dla zrzeczeń. *Studia Prawa Prywatnego*, 13, 93–116.
- Podleś, M. (2008). *Charakter prawny spółki cywilnej na tle prawa polskiego i niemieckiego*. Warszawa, Polska: Wolters Kluwer Polska.
- Pyziół, W. (2014). Spółka cywilna. W: W. Pyziół, A. Szumański & I. Weiss, *Prawo spółek* (ss. 1–34). Warszawa, Polska: C. H. Beck.
- Skubiszak-Kalinowska, I. (2017). Art. 23. W: I. Skubiszak-Kalinowska & E. Wiktorowska, *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*. Warszawa, Polska: Wolters Kluwer Polska. Pozyskano z <https://sip.lex.pl> (dostęp: 22.11.2019).
- Szajkowski, A. (2018). O metodzie badania prawa handlowego. W: J. Frąckowiak (red.), *Kodeks spółek handlowych po 15 latach obowiązywania* (ss. 164–186). Warszawa, Polska: Wolters Kluwer Polska.
- Wiśniewski, A. (2008). Stan prywatnego prawa gospodarczego a optymalna wizja kodeksu cywilnego – zagadnienia podmiotowe. *Przegląd Prawa Handlowego*, 6, 1–23.
- Załucki, K. (2005). Spółka cicha w wybranych europejskich systemach prawnych i w prawie polskim. *Rejent*, 2, 203–223.

Orzecznictwo

- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2015 r., I CSK 353/14, LEX nr 1765999.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2003 r., III CZP 67/03, LEX nr 131935.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2015 r., III CZP 113/14, LEX nr 1733674.

Akty prawne

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r., Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. z 2018 r. poz. 2187 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1843).

Streszczenie

Przedmiotem publikacji jest problematyka umów o współdziałanie. W artykule dokonano krytycznej oceny aktualnego stanu regulacji, a także podjęto próbę określenia cech wspólnych oraz umiejscowienia form współdziałania w systemie prawa cywilnego poprzez delimitację przedmiotowych umów i typowych umów zobowiązaniowych, a także odwołanie się do prawa osobowego. Publikacja stanowi głos w dyskusji nad założeniami przyszłej regulacji umów o współdziałanie w Kodeksie cywilnym.

SŁOWA KLUCZOWE: umowy o współdziałanie, spółka cywilna, joint venture, konsorcjum, pool

Summary

The subject of this article is the issue of cooperation agreements under Polish law. The article presents a critical assessment of the current legal regulation. It focuses on attempts to determine characteristic features and to place cooperation agreements in the civil law system by distinguishing between cooperation and typical agreements, as well as referring to the personal civil law. The publication is a voice in the discussion on the assumptions of the future regulation of cooperation agreements in the Polish Civil Code.

KEYWORDS: cooperation agreements, civil law partnership, joint venture, consortium, pool

Nota o autorze

Mgr Małgorzata Klaja – radca prawny, doktorantka w Katedrze Prawa Własności Intelktualnej, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ORCID: 0000-0002-3948-145X.